

Sygn. akt: **IC 1152/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez sekr. sąd. N. K. w dniu 01 czerwca 2016 r.

sprawy z powództwa **C. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda C. S. kwotę 2.503,76 zł (dwóch tysięcy pięciuset trzech złotych siedemdziesięciu sześciu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda C. S. na rzecz pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 21,36 zł (dwudziestu jeden złotych trzydziestu sześciu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od powoda C. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 188,74 zł (stu osiemdziesięciu ośmiu złotych siedemdziesięciu czterech groszy) z tytułu niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

UZASADNIENIE

Powód **C. S.** w pozwie z 26 lutego 2015 r., sprecyzowanym pismem z 29 maja 2015 r., a skierowanym przeciwko **(...) S.A. w W.** domagał się zapłaty kwoty 4.723,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 21 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 05 maja 2014 r. doszło do kolizji drogowej pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powoda, który zgłosił szkodę pozwanemu i zażądał wypłaty odszkodowania z polisy OC sprawcy. Pozwana wypłaciła powodowi kwotę 2.075,64 zł, jednak powód uznał, że kalkulacja sporządzona przez pozwaną jest zaniżona i nie pozwala na pokrycie pełnych kosztów naprawy. Całkowity koszt naprawy pojazdu, wyliczony na podstawie zleconej przez powoda kalkulacji, zgodny z technologią zalecaną przez producenta wynosi bowiem 6.799,20 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 15 czerwca 2015 r., sygn. akt I Nc 422/15, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że nie można wykluczyć, że poszkodowany składa roszczenie o zapłatę hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu po jego uprzedniej naprawie w warsztacie samochodowym. W takiej sytuacji odpowiedzialność pozwanej winna być ograniczona do wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy.

Ponadto pozwana podniosła, że nieuzasadnione jest zastosowanie do naprawy części oryginalnych, bowiem doprowadziłoby to de facto do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, a restytucja pojazdu do stanu poprzedniego mogłaby zostać osiągnięta przy użyciu do naprawy części nieoryginalnych, tzw. zamienników.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 maja 2014 roku w G., na ul. (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia należącego do C. S. pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), przy czym do zdarzenia doszło z winy kierującego pojazdem T. (...) o nr rej. (...), który w dniu zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A.

Okoliczność bezsporna, vide: zgłoszenie szkody – w aktach szkody nr (...).

Powód zgłosił szkodę w dniu 05 maja 2014 roku. (...) S.A. po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi z tytułu kosztów naprawy pojazdu odszkodowanie w kwocie 2.075,64 zł, ustalone na podstawie sporządzonej w systemie A. kalkulacji naprawy. Dotychczas pojazd nie został naprawiony.

Okoliczność bezsporna, vide: zgłoszenie szkody – w aktach szkody nr (...); kalkulacja naprawy nr (...), k. 11-24; pismo z 20 sierpnia 2014 r., k. 10; zeznania powoda, k. 75-77.

Niezbędne do przywrócenia stanu pojazdu sprzed daty szkody koszty naprawy pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego wskutek kolizji drogowej z 05 maja 2014 r., według cen obowiązujących na lokalnym rynku, z zastosowaniem średnich stawek za roboczogodzinę w wysokości 120/120 zł netto, wynoszą 4.579,40 zł brutto. Do przywrócenia stanu pojazdu sprzed daty szkody nie ma konieczności wymiany zderzaka, wystarczy jego naprawa.

Dowody: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. M. wraz z kalkulacją, k. 91-112; opinia uzupełniająca, k. 137-139; dokumentacja zdjęciowa, k. 130

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione jedynie w części.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz znajdujących się w aktach szkody, a także na podstawie opinii biegłego sądowego T. M., oceniając ją jako pełną i wyczerpującą – biegły odpowiedział nawet w szerszym zakresie w stosunku do zadanego przez Sąd pytania, bowiem sporządził dwa warianty wyceny, różniące się tym, że w jednym uwzględniono wymianę zderzaka w pojeździe powoda, a w drugim jedynie jego naprawę. Wobec różnic w stanowiskach stron odnośnie tej kwestii, Sąd dopuścił opinię uzupełniającą, w której biegły stwierdził, że do przywrócenia stanu pojazdu sprzed daty szkody nie ma konieczności wymiany zderzaka, wystarczy jego naprawa. Należy podkreślić, że żadna ze stron opinii biegłego nie negowała.

Okoliczności faktyczne między stronami były w dużej mierze bezsporne, w szczególności pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę.

Kwestią sporną pozostawało jedynie ustalenie wysokości szkody powstałej w pojeździe powoda, która z uwagi na przyjętą przez powoda metodę rozliczenia z pozwaną, stanowiła wartość kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. W szczególności sporną pozostawała kwestia konieczności wymiany zderzaka przedniego w pojeździe powoda – strona powodowa utrzymywała, że wymiana taka jest konieczna, natomiast strona pozwana wskazywała, iż wystarczy jedynie jego naprawa.

Zgodnie z treścią art. 822 §§1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem

przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zasada ta doszczegółowienia została art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odnośnie szkód powstałych w wyniku zdarzeń komunikacyjnych, zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Na mocy art. 824¹ §1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Dlatego istotne znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, ma zatem również odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela w świetle przepisu art. 361 §2 k.c., statuującego zasadę pełnej kompensacji szkody a także przepisu art. 363 §1 k.c. stanowiącego, że poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do wyboru czy naprawienie szkody nastąpić ma przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Dlatego bez znaczenia dla wysokości dochodzonego żądania z tytułu naprawienia szkody w pojeździe mechanicznym ma to, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu oraz zakresu tych napraw, oraz wykorzystania do tego części używanych lub nieoryginalnych. Zgodnie z argumentacją wyrażoną w tezie i uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela i przyjmuje za własny pogląd – odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 07 sierpnia 2003 r. (IV CKN 387/01) obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01).

Mając na uwadze powyższe Sąd nie przyznał racji twierdzeniom pozwanej o konieczności przedstawienia przez powoda jakichkolwiek dokumentów świadczących o poniesionych kosztach naprawy, by zmienić sposób kalkulacji zaistniałej szkody, tj. powyżej stawek najniższych oraz cen części używanych lub nieoryginalnych, tym bardziej że zgodnie z zeznaniami powoda (k. 75-77) pojazd nie został dotychczas naprawiony. Natomiast, by dokonać ustalenia co do kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, Sąd – na wniosek stron – dopuścił dowód z opinii biegłego.

W niniejszej sprawie biegły sporządził opinię, w której określił wartość naprawy przedmiotowego pojazdu w dwóch wariantach cenowych: uwzględniających wymianę oraz naprawę zderzaka. Wobec różnicy w stanowisku stron odnośnie tej kwestii, Sąd – po uzupełnieniu materiału dowodowego o zdjęcia – dopuścił opinię uzupełniającą, w której biegły wskazał, że naprawa zderzaka w pojeździe powoda była możliwa – nie występowały bowiem rozerwania materiału, silna deformacja, czy zgniecenie krawędzi lub profili obszarów wytłoczeń. Znaczny stopień uszkodzenia po przedmiotowej kolizji to pęknięcia masy szpachlowej, a stosunkowo duży obszar jej nałożenia sugeruje, że tworzywo zderzaka posiadało deformację już wcześniej, zamaskowaną pod powłoką nawierzchniową. Stopień odkształcenia tworzywa i jego prawdopodobnie występujące pęknięcia w zewnętrznej warstwie materiału umożliwiają przywrócenie stanu części poprzez naprawę, która pozwoli na przywrócenie zderzaka do stanu sprzed szkody, a więc poprzez naprawę przywróci jego cechy techniczne i wizualne.

Sąd podzielił w całości stanowisko biegłego uznając, że skoro zderzak w pojeździe powoda był już uszkodzony przed kolizją z 05 maja 2014 r., oraz że możliwa jest jego naprawa przywracająca do stanu sprzed szkody, to w takiej sytuacji wymiana zderzaka na nowy spowodowałaby bezpodstawne wzbogacenie powoda kosztem pozwanego. Warto odnotować w tym miejscu, za tezą Sądu Najwyższego wskazaną w wyroku z 05 listopada 1980 r., że „zwiększenie wartości rzeczy (samochodu) po naprawie można by uwzględnić tylko wówczas, gdyby chodziło o wykonanie napraw takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem, albo ulepszeń w stosunku do stanu przed wypadkiem” (III CRN 223/80). Sąd orzekający podziela przywołane stanowisko Sądu Najwyższego.

Mając na względzie powyższe, zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.503,76 zł z tytułu różnicy pomiędzy wartością szkody (4.579,40 zł), a wypłaconym dotychczas przez ubezpieczyciela odszkodowaniem, tj. kwotą 2.075,64 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 359 §1 k.c., zgodnie z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152), według którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (ust. 2).

W przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 05 maja 2014 r., w związku z czym ubezpieczyciel winien zlikwidować szkodę i wypłacić należne odszkodowanie w terminie 30 dni, tj. do dnia 4 czerwca 2014 r., albowiem nie zachodziły w przedmiotowej sprawie okoliczności uniemożliwiające ustalenie w tym terminie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę. Zasadnym było zatem zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 21 sierpnia 2014 r.

Reasumując, z uwagi na powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.503,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie I wyroku, równocześnie oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie II.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c., jak w punkcie III wyroku, rozdzielając je między stronami w stosunku: 47% – powód, który przegrał spór w takim zakresie i 53 % – pozwana. Na koszty strony powodowej złożyły się opłata od pozwu w kwocie 237 zł oraz –wyliczone na podstawie §6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461) – koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł, natomiast na koszty strony pozwanej złożyły się zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 600 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł – wyliczone na podstawie §6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490). Równocześnie, jako że wynagrodzenie biegłego przekroczyło kwotę uiszczoną zaliczki, pozostałą jego część, tymczasowo poniesioną przez Skarb Państwa, Sąd nakazał w punkcie IV ściągnąć od powoda na mocy art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)